

WGT na dużym plusie

Krzysztof Jedlak

krzysztof.jedlak@parkiet.com

Prawie 3 mln zł zarobiła w zeszłym roku Warszawska Giełda Towarowa - wynika z naszych informacji. Wysoki zysk kontrastuje z wieloletnimi stratami.

Już I półrocze 2003 roku było dla spółki bardzo udane. Skokowo wzrosły przychody, co miało związek z sytuacją na rynku zbożowym. Agencja Rynku Rolnego nie miała kłopotów ze znalezieniem chętnych na oferowane zapasy. Aktywniej handlowali zbożem także inni uczestnicy obrotu. Drugie półrocze było już słabsze, ale i tak znacznie lepsze niż w poprzednich latach. Na koniec ubiegłego roku, jak wynika ze wstępnych danych, spółka mogła się pochwalić przychodami ze sprzedaży na poziomie 5,8 mln zł (po I półroczu było to 3,8 mln zł). W 2002 roku wyniosły zaledwie 1,76 mln zł.

Koszty nie rosna

Koszty działalności operacyjnej wyniosły w ubiegłym roku 3,04 mln zł, wobec 2,99 mln zł w 2002 roku. Jednocześnie przychody finansowe przewyższyły koszty finansowe. Gotówkę spółka przeznaczała na spłatę zobowiązań (pożyczek od akcjonariuszy, które pozwoliły jej przetrwać najgorsze chwile). Na koniec czerwca 2003 r. długi firmy wynosiły ponad 4 mln zł. Teraz jest to około 1,8 mln zł. Dzięki restrukturyzacji i oszczędnościom wydatki przedsiębiorstwa są pod kontrolą. - *Koszty już dawno zostały radykalnie ograniczone* - zapewnia Artur Żur, członek zarządu WGT.

Wreszcie zysk

Niezweryfikowane dane wskazują, że WGT zarobiła w ubiegłym roku 2,93 mln zł. W 2002 roku notowała 0,93 mln zł straty netto. W sumie straty z lat ubiegłych sięgają ponad 11 mln zł. Kluczem do poprawy wyników jest zwiększanie przychodów. Spółka nie ukrywa jednak, że powtórzenie rezultatów z 2003 r. będzie dla niej niezwykle trudne. - *Nie stawiamy sobie nawet takiego celu, ale chcemy utrzymać dobrą passę* - twierdzi A. Żur. Wkrótce powinien ożywić się handel zbożem. Jest jednak mało prawdopodobne, że będzie tak aktywny, jak przed rokiem. W związku z regulacjami unijnymi, Agencja Rynku Rolnego będzie się musiała wycofać z dotychczasowej działalności interwencyjnej. - *Ale będzie bardzo wiele podmiotów działających na otwartym rynku. Jesteśmy przekonani, że po doświadczeniach z ostatnich lat nabrali zaufania do WGT i będą korzystać z jej usług* - mówi Artur Żur. Dobrze prosperuje rynek mięsa, WGT wciąż pracuje nad rozruszaniem segmentu kontraktów terminowych: poszerza ofertę i szuka nowych partnerów, w tym zagranicznych. - *Segment kontraktów walutowych stale się rozwija. Są sygnały wskazujące, że wzrost się utrzyma. Płynność jest już na tyle duża, że zapewnia już realizację naprawdę dużych, kilkumilionowych zleceń. Liczymy, że w II półroczu ożywi się segment instrumentów pochodnych na obligacje. Pracujemy, aby tak się stało* - zapewnia A. Żur.

Kłopotliwa ustawa

Spółce może utrudnić życie nowa ustawa o giełdach towarowych. Przepisy zaczną obowiązywać z końcem marca. WGT będzie musiała uzyskać licencję KPWiG, albo zmienić - przynajmniej częściowo - profil działalności (rezygnując z publicznego handlu kontraktami). Może też przenieść siedzibę za granicę. Decyzje nie zostały jeszcze podjęte.